

Z końcem sezonu dobiegła końca 3-letnia rzymska przygoda niespełna 38-letniego Mirante. Mimo tylu lat na karku doświadczony golkipier nie może narzekać na brak zainteresowania.

Juventus poszukuje następcy dla opuszczającego definitywnie Turyn Buffona, nowego rezerwowego bramkarza, który pełniłby rolę zmiennika Szczęsnego. Mirante wydaje się być idealnym kandydatem: to solidny zawodnik, na którego można liczyć w kryzysowej sytuacji, co udowodniał podczas swego pobytu w "Wiecznym Mieście", gdy przyszło mu zastępować niestabilnego Robina Olsena i Pau Lopeza. Na dodatek Antonio spędził w Turynie sezon 2006/07 w wówczas drugoligowym Juve (zaliczył 7 meczów). Po 30 czerwca będzie mógł wrócić tam za darmo.

Niemniej "Stara Dama" musi liczyć się z konkurencją ze strony Milanu, który szuka zmiennika dla nowego golkipera: Mike'a Maignana. "Rossoneri" byli nim zainteresowani od dłuższego czasu i na pewno łatwo nie ustąpią.

Antonio Mirante zawitał do Rzymu latem 2018 r. z Bologny (na jego miejsce "Rossoblù" pozyskali... Łukasza Skorupskiego z Romy). Zaliczył 35 występów w barwach "Giallorossich", w których puścił 45 bramek i 13-krotnie zachowywał czyste konto.

Autor: aniolbezserca